

M. Gołębiewski

"The Heavenly Counsellor in Isaiah XI 13-14 : a Study of the Sources of the Theology of Deutero-Isaiah", R.W. Whybray, Cambridge 1971 :
[recenzja]

Studia Theologica Varsaviensia 20/2, 308-310

1982

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

egzegetów na ten temat są bardzo podzielone. Autorzy artykułów w *Theologisches Wörterbuch zum Neuen Testament* dopatrują się — chyba przesadnie — dość często wpływów gnostyckich w pismach Pawłowych. Ponadto przypisy są bardzo obszerne, przez co książka traci trochę na potoczności i lekkości. Zbyt liczne cytaty z literatury zagranicznej rozbijają jedność logiczną pracy. Odnosi się wrażenie jakoby autor chciał rozwiązać niemalże wszystkie problemy, chociaż bezpośrednim przedmiotem jego zainteresowań jest tylko mistyka Pawłowa. Szkoda, że autor nie zastosował powszechnie przyjętych w polskiej literaturze skrótów ksiąg biblijnych, skoro książka pisana jest dla czytelnika polskiego. Dziwi też wprowadzenie terminu eschatologia (sic!), zamiast powszechnie stosowanego w polskiej terminologii teologiczno-biblijnej słowa eschatologia (s. 524 nn).

Zastrzeżenia te w niczym nie umniejszają wartości książki, która jest owocem ogromnej pracy, znajomości zagadnienia, osobistej erudycji autora i umiłowania przedmiotu.

M. Gołębiewski

R. W. Whybray, *The Heavenly Counsellor in Isaiah XI 13—14. A Study of the Sources of the Theology of Deutero-Isaiah* (Society for Old Testament Study, Monograph Series, I), VIII + 91 s. 21,5×14, Cambridge 1971, Cambridge University Press.

Autor tej niewielkiej książki analizuje szczegółowo tylko dwa wiersze z drugiej części Księgi Izajasza, czyli tzw. Deutero-Izajasza (Iz 40,13—14), w celu wykrycia źródeł teologii deuteroizajaszańskiej. Teologia ta mogła kształtować się pod wpływem dwóch głównych czynników, które ją zdeterminowały. Są nimi: sama natura religijnej tradycji Izraela i ówczesne okoliczności życia wygnańców hebrajskich w Babilonie. Konkretnie autor usiłuje odpowiedzieć na pytanie: kto był doradcą, o którym mowa w Iz 40,13—14? Istnieją dwie możliwości interpretacji; może tu być odniesienie do człowieka, albo idzie tu o innych bogów czy w ogóle o inne istoty niebieskie.

Wydaje się, że najpierw trzeba by odpowiedzieć na inne pytanie: do kogo odnosi się Iz 40,12? Niektórzy sądzą, że w. 12 odnosi się do Jahwe. To On wymierzył morze swą garścią, piędźią wymierzył nie-

biosa itd. Kontekst wydaje się sugerować inne rozwiązanie. W. 13—14 domagają się jako odpowiedzi na pytanie retoryczne następującego stwierdzenia: — żaden człowiek, nikt z ludzi. Człowiek nie jest zdolny wymierzyć siłami świata fizycznego, który go zewsząd otacza. Tym bardziej nie jest zdolny zrozumieć i zbadać ducha Jahwe. To jest główna myśl tego tekstu. Autor wydaje się nie zgadzać z naszym stwierdzeniem dotyczącym w. 12 (s. 9).

Analiza poszczególnych słów tych wierszy jest właściwa, za wyjątkiem słowa *mišpāt*. Zdaniem autora termin ten oznacza „wiedzę praktyczną dotyczącą stworzenia świata”. Raczej chodzi tutaj o „ścieżkę sprawiedliwości”, które to wyrażenie powraca często na kartach ST. Np. Iz 26,8: „Ścieżka twoich sądów jest naszą nadzieją”. Oznacza to, że my pokładamy nadzieję w spełnieniu się decyzji Boga. Spotykamy jeszcze tę formułę w Prz 2,8: „On strzeże ścieżek prawości” i 17,23: „Niegodziwiec dar bierze z zanadrza, by ścieżki prawa naginać”. Formuła ta w Księdze Przysłów ma znaczenie antropologiczne. Jahwe strzeże ścieżek prawości, tzn. strzeże postępowania ludzkiego, by stwierdzić czy jest ono zgodne z Jego decyzją. Natomiast w Iz 26,8 formuła ta ma charakter teologiczny. Jest to droga sądów Bożych. Pouczyć Jahwe o drodze sprawiedliwości — oznacza: pouczyć Jahwe o sposobie realizacji Jego planu, Jego woli, słusznej decyzji, innymi słowy — pouczyć Boga o sposobie realizacji Jego programu, aby program ten mógł osiągnąć zamierzony cel. W naszym tekście chodziłoby o pouczenie Jahwe o sposobie formułowania słusznej sentencji wyroku.

Jeśli chodzi o rodzaj literacki tych wierszy, to trzeba stwierdzić przeciw W h y b r a y’ o w i, że perfecta w w. 12 nie odnoszą się do czynności przeszłej dokonanej. Stwierdzają raczej fakt; opisują sytuację stałą. Mają zatem charakter sapiencjalny. Jest to jedna z cech charakterystycznych perfectum hebraicum.

W w. 13b występuje czasownik *jāda’*. Od niego zależy zaimek osobowy *-nu* w formie sufiksu. Tego rodzaju partykuły zaimkowe odnoszą się do rzeczownika znajdującego się na początku zdania albo do podmiotu logicznego całego tekstu lub kontekstu. W naszym tekście *-nu* odnosi się do *’iš* — człowiek. Wynika to z faktu, że *’iš* należy uważać — tak jak zresztą *-nu* — jako dopełnienie przedmiotu czasownika. Podmiotem zdania byłby jego podmiot logiczny — Jahwe, o którym mówi się wyraźnie w w. 13a.

W w. 14a partykuła łącząca *waw* występująca przed dwoma czasownikami ma sens wynikający. Również po tych czasownikach występuje sufiks zaimkowy *-hu* odnoszący się do podmiotu zdania następnego, tzn. do podmiotu *no’as*, którym jest Jahwe. Stwierdzenie to potwierdza raz jeszcze naszą opinię, że mamy tu do czynienia z tekstem mądroś-

ciowym. Podobne myśli i refleksje występują dość często w Księdze Hioba, Koheleeta i w niektórych psalmach (por. Prz 30,1—4). Deutero-Izajasz posłużył się tą formą literacką, aby zwrócić uwagę swoich słuchaczy na fakt słabości człowieka wobec wielkości Boga. Stwierdzenie to osłabia nieco twierdzenie autora książki o doradcy Jahwe.

Omawiając ten problem byłoby lepiej wziąć pod uwagę niektóre spostrzeżenia dotyczące krytyki literackiej tekstów deuteroizajaskich. Np. na s. 80 autor — chcąc udowodnić swoją koncepcję boskiego doradcy — odwołuje się do Iz 40,1—8 zwracając uwagę na formę trybu rozkazującego w liczbie mnogiej („Pocieszajcie, pocieszajcie mój lud”), która to forma wprowadzałaby na scenę Jahwe rozmawiającego z istotami niebieskimi (anielskimi). Gdybyśmy przyjęli, że jest to tekst redakcyjny, wykazujący pewne odniesienia do Trito-Izajasza (por. 57,14; 62,10 — podwójny imperatyw, 66,6 — opis sądu; 58,8; 60,1n.19n; 66,19n; 56,16 — objawienie się chwały Jahwe), w ten sposób zniknęłaby scena z Jahwe, który rozmawia z dworem niebieskim, a forma trybu rozkazującego z Iz 40,1n odnosiłaby się do stróżów, o których mowa w Iz 62,6.9.10.

Inna uwaga dotyczy samej osobowości proroka zwanego Deutero-Izajaszem. Autor uważa go za kogoś dobrze znanego. W świetle studiów krytycznych nad kompleksem deuteroizajaskim osoba proroka jawi się niejasna i anonimowa. Uwagi te jednak w niczym nie umniejszają wartości książki, która jest dobrym przyczynkiem do lepszego poznania teologii anonimowego proroka z okresu niewoli.

M. Gołębiewski

Witold J. Tyloch, *Gramatyka języka hebrajskiego*, Warszawa 1980, Wyd. Uniwersytetu Warszawskiego, ss. 397,8^o.

Otrzymaliśmy nareszcie w języku polskim wyczerpującą i według wymogów współczesnego językoznawstwa sporządzoną gramatykę języka hebrajskiego, dzięki cierpliwej i sumiennej pracy wytrawnego znawcy języka prof. Witolda Tylocha, prowadzącego wykłady z gramatyki opisowej w Instytucie Orientalistycznym Uniwersytetu Warszawskiego. Jak zaznacza autor w przedmowie, jest to w pierwszym rzędzie gramatyka języka biblijnego i z Biblii zaczerpnięte zostały przede wszystkim przykłady ilustrujące poszczególne reguły. Ale jednocześnie skrzętnie odnotowane zostały odchylenia od norm klasycznych w języku hebrajskim współczesnym. Bardzo dobrze, że autor, podobnie jak R. Meyer (*Hebräische Grammatik* w 4 tomikach